

Sygn. akt VI ACa 1237/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Kuracka (spr.)

Sędzia SA – Aldona Wapińska

Sędzia SO (del.) – Jacek Bajak

Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. K. (1)

przeciwko (...) spółce komandytowo – akcyjnej w likwidacji w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 maja 2012 r.

sygn. akt XX GC 286/11

I oddala apelację,

II zasądza od pozwanej (...) spółki komandytowo - akcyjnej w likwidacji w W. na rzecz powoda T. K. (1) kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sygn. akt VI ACa 1237/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 kwietnia 2011 roku powód T. K. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) spółki komandytowo - akcyjnej w W. kwoty 301.962,58 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, iż uczestniczył jako komplementariusz w spółce (...) i że w dniu 30 czerwca 2010 r. wypowiedział stosunek komplementariatu ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2010 r. Wobec tego, iż pozwana spółka wypracowała za rok 2010 zysk w kwocie 6.710.279,50 złotych, zaś zgodnie z § 18 jej statutu powód uczestniczył w zysku w 4,5%, to na podstawie art. 65 §5 k.s.h. w zw. z art. 126 §1 pkt 1 k.s.h. należy mu się dochodzona pozwem kwota tytułem udziału w zysku za 2010 r. Pomimo powyższego, pozwany podjął w dniu 28 stycznia 2010 r. uchwałę o zmianie statutu, na mocy której powód został wyłączony od udziału w zysku, a następnie w wyniku uchwały z dnia 11 kwietnia

2011 r. dokonano podziału zysku za 2010 rok wyłączając z niego powoda. Zdaniem powoda stało to w sprzeczności z treścią art. 65 § 5 k.s.h., w zw. z art. 126 §1 pkt 1 k.s.h.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniósł, iż walne zgromadzenie spółki miało uprawnienie do podjęcia decyzji w przedmiocie podziału zysku wypracowanego w spółce za 2010 rok, a podjęta uchwała była zgodna z przepisami prawa i statutem pozwanego, zaś jedyną drogą do jej kwestionowania pozostawało wystąpienie z powództwem o stwierdzenie jej nieważności bądź uchylenie zgodnie z przepisami k.s.h. Natomiast podjęcie uchwały w dniu 28 stycznia 2011 r. w sprawie zmiany statutu spółki było konieczne wobec wypowiedzenia przez powoda stosunku spółki, zaś uchwała z dnia 11 kwietnia 2011 roku była powyższego jedynie konsekwencją.

Wyrokiem z dnia 28 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 301.962,58 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy ustalił, że T. K. (1) uczestniczył w spółce (...) spółce komandytowo - akcyjnej w W. jako komplementariusz. Zgodnie ze statutem spółki (...) uczestniczył on w zysku w spółce w 4,5 %, podczas gdy M. K. w 66,5%, R. R. 4,5%, R. L. 4,5%, zaś akcjonariusze w 20%. W dniu 30 czerwca 2010 roku T. K. wypowiedział stosunek komplementariatu ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2010 roku. W 2010 roku spółka (...) wypracowała zysk w kwocie 6.710.279,50 złotych. W dniu 7 kwietnia 2011 roku T. K. zażądał od (...) wypłaty udziału w zysku spółki w kwocie 301.962,58 złotych. W dniu 28 stycznia 2011 roku nadzwyczajne walne zgromadzenie (...) podjęło uchwałę o zmianie statutu spółki. W § 18 statutu uregulowano kwestię udziału w zyskach spółki w ten sposób, że M. K. uczestniczyć miał w zyskach w 87%, R. R. 4,5%, R. L. 4,5%, zaś akcjonariusze w 4%. W dniu 11 kwietnia 2011 roku zwyczajne walne zgromadzenie (...) podjęło uchwałę o podziale zysku w spółce za 2010 rok. Zysk ten został podzielony pomiędzy komplementariuszy: M. K., R. L. i R. R. oraz akcjonariuszy spółki.

Mając na względzie powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy stwierdził, że jakkolwiek z art. 51 k.s.h. w zw. z art. 126 §1 pkt 1 k.s.h. wynika, iż statut spółki może zawierać postanowienia zwalniające komplementariusza spółki komandytowo - akcyjnej z partycypacji w stratach spółki, tak niedopuszczalne były postanowienia wykluczające komplementariusza z udziału w zyskach spółki.

Jako podstawę prawną rozliczeń pomiędzy wspólnikiem występującym ze spółki komandytowo - akcyjnej a spółką i pozostałymi wspólnikami, Sąd Okręgowy przyjął art. 65 k.s.h. w zw. z art. 149 §1 k.s.h., który przewiduje uprawnienie występującego wspólnika do uczestniczenia w zysku i stracie ze spraw jeszcze niezakończonych. Przybiera ono postać roszczenia ustępującego wspólnika o dokonanie podziału zysku z końcem każdego roku obrotowego.

W ocenie Sądu Okręgowego wykładnia art. 65 §5 k.s.h. prowadziła do wniosku, iż warunkiem powstania określonego w tym przepisie roszczenia ustępującego wspólnika było łączne spełnienie dwóch przesłanek, a mianowicie osiągnięcie przez spółkę zysku w danym roku obrotowym i związek wynikowy pomiędzy osiągniętym zyskiem, a sprawami niezakończonymi, o których mowa w przepisie.

Za konieczny warunek uznania sprawy za „niezakończoną” w rozumieniu art. 65 § 5 k.s.h. Sąd I instancji uznał, po pierwsze, rozpoczęcie jej prowadzenia w okresie poprzedzającym wystąpienie wspólnika, a po drugie nierozliczenie (z ustępującym wspólnikiem) zysku wynikającego z tej sprawy w okresie wcześniejszym. Zdaniem Sądu Okręgowego oba powyższe warunki zostały w niniejszej sprawie spełnione.

Następnie Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro powód pozostawał wspólnikiem pozwanej spółki przez cały 2010 r., to oczywistym było, iż wykazany przez pozwaną zysk za 2010 r. stanowi wynik działalności spółki w okresie, w którym powód był wspólnikiem. Jednocześnie pozwana spółka nie zgłaszała zarzutu dokonania z powodem wcześniejszego rozliczenia wyniku finansowego za 2010 rok, co w ocenie Sądu I instancji oznaczało, że cały osiągnięty przez pozwaną

spółkę za 2010 r. zysk netto w wysokości 6.710.279,50 złotych był wynikiem spraw niezakończonych, o których mowa w hipotezie przepisu art. 65 §5 k.s.h.

Wobec powyższego, uwzględniając również fakt, że statut pozwanej spółki w brzmieniu obowiązującym w ostatnim dniu roku obrachunkowego (a jednocześnie w dniu, w którym powód w dalszym ciągu pozostawał wspólnikiem pozwanej spółki) przewidywał jego udział w zysku na poziomie 4,5%, Sąd Okręgowy uznał, że powód nabył w tym dniu ekspektatywę prawa do otrzymania kwoty 301.962,58 złotych, tytułem podziału zysku pozwanej spółki.

Sąd Okręgowy wskazał też, że wprowadzie pozwany był zobowiązany po wystąpieniu powoda ze spółki do odpowiedniej zmiany statutu uwzględniającej ten fakt, to jednak zmiana ta mogła odnieść skutek jedynie na przyszłość, a tym samym nie mogła zniweczyć uzyskanej przez powoda ekspektatywy.

Natomiast odnosząc się do uchwały zwyczajnego walnego zgromadzenia pozwanej spółki z dnia 11 kwietnia 2011 r. w przedmiocie podziału zysku wypracowanego przez spółkę w 2010 r. Sąd Okręgowy stwierdził, że w świetle uzyskanej przez powoda ekspektatywy, jak też wobec dyspozycji art. 65 §5 k.s.h. w zw. z art. 149 §1 k.s.h. przedmiotowa uchwała w zakresie, w jakim pomijała jego udział w osiągniętym zysku w 2010 r. była wobec powoda bezskuteczna.

Zgadzając się z pozwanym, że zasadniczym trybem, w którym kwestionowane są decyzje podjęte przez walne zgromadzenie spółki komandytowo - akcyjnej jest powództwo o uchylenie albo stwierdzenie nieważności uchwały tego organu, o których mowa w art. 422 § 1 i 425 §1 w zw. z art. 126 §1 pkt 2 k.s.h. Sąd Okręgowy wskazał jednak, że zgodnie z powyższymi przepisami wśród podmiotów legitymowanych czynnie do wystąpienia przeciwko spółce z powództwem o uchylenie albo stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia nie ma byłego wspólnika spółki komandytowo - akcyjnej.

Tym samym zdaniem Sądu I instancji zaakceptowanie stanowiska pozwanej, iż tryb powództwa, o którym mowa powyżej jest trybem wyłącznym w odniesieniu do możliwości kwestionowania przez powoda sposobu zadysponowania przez pozwaną zyskiem osiągniętym w 2010 r. czyniłoby iluzorycznym uprawnienie powoda określone w art. 65 §5 k.s.h. w zw. z art. 149 §1 k.s.h.

Wobec powyższej argumentacji, na podstawie wyżej wskazanych przepisów Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione. Sąd I instancji nie orzekł natomiast o kosztach procesu wskazując, że wobec braku w tym przedmiocie wniosku powoda reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika - jego roszczenie w tym zakresie zgodnie z art. 109 §1 k.p.c. wygasło.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, który zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w całości, zarzucił Sądowi Okręgowemu:

1. naruszenie art. 65 § 5 k.s.h. przez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż hipoteza tego przepisu odnosi się do spraw, które były prowadzone przez wspólnika ustępującego w okresie przed jego ustąpieniem ze Spółki, podczas gdy z treści art. 65 § 5 k.s.h. wprost wynika, iż hipotezą powołanego przepisu objęte są wyłącznie sprawy, na których prowadzenie wspólnik ustępujący nie miał już wpływu; a w konsekwencji, również przez niewłaściwe zastosowanie art. 65 § 5 k.s.h. w sprawie niniejszej i przyjęcie, że przepis art. 65 § 5 k.s.h. stanowi podstawę prawną żądania wypłaty udziału w zysku na rzecz byłego wspólnika Spółki;

2. naruszenie art. 65 § 1 i § 2 k.s.h., przez ich niezastosowanie do oceny zgłoszonego roszczenia, pomimo podstaw dokonania subsumcji;

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 422 § 1 i art. 425 § 1 w zw. z art. 126 § 1 pkt. 2 k.s.h., przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż uchwała, w stosunku do której nie została orzeczona nieważność oraz która nie została uchylona w trybie określonym w powołanych przepisach, może być uznana za bezskuteczną; podczas gdy powołane przepisy stanowią zakaz eliminowania z obrotu prawnego uchwał walnego zgromadzenia w innym trybie, niż określony w powołanych przepisach tryb zaskarżenia, w szczególności, przez ustalenie bezskuteczności uchwały.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy w całości Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się bezzasadna.

Orzeczenie Sądu Okręgowego jest prawidłowe i trafne. Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które nie były między stronami sporne i które Sąd Apelacyjny przyjmuje jako własne. Sąd Apelacyjny podziela również co do zasady wywód prawny zawarty w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Wbrew zarzutom skarżącej, Sąd Okręgowy dokonał właściwej wykładni i prawidłowo w okolicznościach niniejszej sprawy zastosował art. 65 § 5 k.s.h. w zw. z art. 126 § 1 pkt 1 k.s.h.

Zgodnie z tym przepisem wspólnik występujący ze spółki albo spadkobierca wspólnika uczestniczą w zysku i stracie ze spraw jeszcze niezakończonych; nie mają oni jednak wpływu na ich prowadzenie. Mogą jednak żądać wyjaśnień, rachunków oraz podziału zysku i straty z końcem każdego roku obrotowego.

Wobec treści powyższego przepisu, w ocenie Sądu Apelacyjnego możliwość udziału byłego wspólnika /a w niniejszym przypadku komplementariusza/ w zysku niezależna jest od okoliczności czy ustępujący wspólnik uczestniczył i miał wpływ na określone sprawy, czy też takiego wpływu nie miał / kiedy jeszcze wspólnikiem pozostawał/.

Tymczasem skarżący, niezasadnie dodatkowo uzależnia możliwość udziału byłego wspólnika / komplementariusza / w wypracowanym przez spółkę zysku właśnie od braku wpływu ustępującego wspólnika /komplementariusza/ na prowadzenie spraw spółki. Taka konstatacja jest w ocenie Sądu Apelacyjnego w świetle treści przepisu 65 § 5 k.s.h. nieuzasadniona.

Po pierwsze wskazać należy, że funkcją w/w przepisu który byłemu wspólnikowi przyznaje prawo do udziału w zysku ze spraw jeszcze niezakończonych, jest w istocie zagwarantowanie występującemu wspólnikowi gratyfikacji z tytułu wypracowanego przy jego udziale zysku, choćby aktualnie wspólnikiem już nie pozostawał. Prawidłowo wskazał zatem Sąd I instancji, że warunkiem powstania określonego w tym przepisie roszczenia ustępującego wspólnika jest jedynie osiągnięcie przez spółkę w danym roku obrotowym zysku /nierozliczonego ze wspólnikiem wcześniej w inny sposób/ i związek wynikowy pomiędzy osiągniętym zyskiem a sprawami niezakończonymi.

Innymi słowy jedyną determinantą uznania, że ustępującemu wspólnikowi przysługuje na podstawie w/w przepisu udział w zysku wypracowanym przez spółkę w wyniku „realizacji” określonej sprawy, jest jej niezakończenie przed wystąpieniem wspólnika ze spółki, a zatem kryterium czasowe.

Nie ulega przy tym wątpliwości, wypłata zysku na mocy art. 65 § 5 k.s.h. dotyczy wyłącznie spraw nie zakończonych przed wystąpieniem wspólnika, a nie zysku wykazanego przez spółkę za cały rok obrotowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 października 2007 r., I ACa 386/07).

Zauważyć jednak należy, że prawo do udziału w zysku nie jest ograniczone do ostatniego roku obrotowego, w którym wspólnik ustępujący uczestniczył w spółce. W tym sensie rację ma skarżący, że brak jest przepisu z którego wynikałoby uprawnienie byłego wspólnika do udziału w zysku za cały poprzedni rok obrotowy. Dlatego też słusznie wskazuje Sąd Okręgowy, że uprawnienie to przybiera postać roszczenia ustępującego wspólnika z końcem każdego roku obrotowego. Oznacza to, że ustępujący wspólnik jest uprawniony do udziału w zysku także w kolejnych latach, o ile spełniony zostanie warunek, że zysk ten choć zrealizowany później, jest wynikiem spraw rozpoczętych podczas udziału w

spółce ustępującego wspólnika, a niezakończonych przed jego wystąpieniem. To samo dotyczy odpowiednio udziału w stratach.

Skoro zatem powód wystąpił ze spółki ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2010 r. /k. 15/ to zasadnie przyjął Sąd I instancji, że wobec nieprzedstawienia przez pozwanego dowodów przeciwnych, cały osiągnięty przez spółkę zysk za rok 2010 jest wynikiem spraw niezakończonych o których mowa w art. 65 § 5 k.s.h. W tym kontekście konstatację Sądu Okręgowego, iż udział w zysku przysługuje powodowi za cały rok 2010, w proporcji ustalonej statutem (§18), uznać należy za trafną.

Po drugie z treści § 5 art. 65 ksh jasno wynika, iż część zdania zawarta po średniku w brzmieniu „nie mają oni jednak wpływu na ich prowadzenie” dotyczy braku wpływu na tok omawianych spraw po ustaniu członkostwa w spółce, właśnie na skutek ustania przedmiotowego stosunku, nie zaś wcześniej. Wykładnia odmienna przedstawiona przez pozwaną nie tylko nie wynika z treści przepisu i jest nielogiczna. Paradoksalnie jednak w dalszym toku rozumowanie na niej oparte prowadzi do wniosku przeciwnego niż chciałaby strona pozwana. Skoro bowiem komplementariuszowi /wspólnikowi/ miałyby przysługiwać prawo do udziału w zysku ze spraw niezakończonych, na które nie miał wpływu, to tym bardziej przysługiwałoby mu prawo do udziału w zysku ze spraw, na które miał wpływ, gdy pozostawał w spółce.

Wskazać jeszcze należy, że dla oceny zasadności roszczeń powoda opartych na podstawie art. 65 § 5 k.s.h., bez znaczenia pozostaje także zmiana statutu ustalająca nowe zasady podziału zysku już bez udziału powoda, do której pozwana spółka była zobowiązana. Wprawdzie odnosi ona skutek na przyszłość, to jednak nie wyłącza prawa powoda do udziału w zysku także już po jej wprowadzeniu w latach przyszłych, jeśli tylko spełniony zostanie warunek wymieniony w art. 65 § 5 k.s.h.

Treść art. 65 § 5 k.s.h. wskazuje bowiem, że wspólnik/ komplementariusz/ występujący ze spółki lub jego spadkobierca zachowują uprawnienie do udziału w dochodach ze spraw niezakończonych i mogą z żądaniem odpowiedniego rozliczenia tych dochodów występować wielokrotnie. Ograniczenia istniejące w tym zakresie obejmują jedynie wymóg ukończenia roku obrotowego i pozwalają na dochodzenie żądania rozliczenia za dany rok obrachunkowy jedynie raz (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 25 stycznia 2012 r., V CSK 62/11).

Irrelevantny dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 422 § 1 k.s.h. i art. 425 § 1 k.s.h. w zw. z art. 126 § 1 pkt 1 k.s.h. Sąd Apelacyjny stoi bowiem na stanowisku, że art. 65 § 5 k.s.h. jako przepis bezwzględnie obowiązujący kreuje bezpośrednio roszczenie występującego wspólnika/ komplementariusza/ przeciwko spółce o zapłatę zysku.

Tym samym, podjęta przez Walne Zgromadzenie uchwała o podziale zysku sprzecznie z proporcją ustaloną w statucie, nie mogła pozbawić ustępującego wspólnika/ komplementariusza/ roszczenia o zapłatę kwoty odpowiadającej jego udziałowi w zysku, które to roszczenie powstaje z samego faktu bycia wspólnikiem / komplementariuszem/ w określonym czasie, przy spełnieniu wyżej omówionych przesłanek w zakresie osiągniętego przez spółkę zysku.

Nie ma zatem znaczenia dla ewentualnej możliwości dochodzenia przez powoda zapłaty od spółki kwoty 301.962,58 zł, okoliczność czy i jakiego rodzaju uchwała w przedmiocie podziału zysku została podjęta.

Wprawdzie z treści art. 147 § 1 k.s.h. wynika, że komplementariusz oraz akcjonariusz uczestniczą w zysku spółki proporcjonalnie do ich wkładów wniesionych do spółki, chyba że statut stanowi inaczej, niemniej jednak przepis ten dotyczy nie samej zasady wypłaty zysku, ale sposobu jego podziału. I chociaż art. 146 k.s.h. wskazuje, że co roku powinny być podejmowane uchwały o podziale zysku lub pokryciu strat w spółce, to jednak zdaniem Sądu Apelacyjnego w sytuacji, w której sposób podziału zysku wynikał wprost z § 18 statutu (co należy uznać za dopuszczalne w świetle art. 147 § 1 k.s.h.), art. 65 § 5 k.s.h. stanowił podstawę żądania o wypłatę wypracowanego przez spółkę części zysku, niezależnie od podjętej przez Walne Zgromadzenie uchwały o podziale zysku.

W tym więc znaczeniu należy podzielić pogląd Sądu I instancji, iż była ona bezskuteczna do powoda.

Dodatkowo, ubocznie wskazać należy, że wyrokiem z dnia 19 czerwca 2012 r. sygn. akt 1434/11, Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził nieważność uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia pozwanej spółki z dnia 11 kwietnia 2011 r., w przedmiocie podziału zysku spółki za rok 2010 r. z uwagi na jej sprzeczność z art. 65 § 5 k.s.h.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. i art.108 §1 k.p.c w zw. art 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 12 ust 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013.490 j.t.), orzekł jak w sentencji.